

Katarzyna Osiecka-Brzeska

Zrównoważony rozwój w świetle wybranych teorii ekonomicznych

W ciągu ostatnich dwóch dekad pojęcie zrównoważonego rozwoju (ZR) stało się bardzo popularnym elementem współczesnych debat o stanie zarówno środowiska naturalnego, jak i gospodarek na całym świecie. Choć opinie na temat wpływu działalności gospodarczej człowieka na stan środowiska naturalnego są bardzo podzielone, to coraz częściej słychać głosy, że we współczesnej ekonomii powinno się go uwzględniać. Opracowanie to ma na celu interpretację pojęcia zrównoważonego rozwoju w trzech wybranych teoriach ekonomicznych – ekonomii dobrobytu, ekonomii postkeynesowskiej oraz ekonomii sektora publicznego.

Pojęcie zrównoważonego rozwoju

Aby dobrze przedstawić stanowiska różnych teorii ekonomii względem zrównoważonego rozwoju należy zacząć od wytłumaczenia pojęcia oraz podstawowych założeń teorii zrównoważonego rozwoju. Teoria zrównoważonego rozwoju (ang. Sustainable Development), choć wydaje się stosunkową nowością w Polsce, ma swoje korzenie już w latach 60. XX w.¹ Wtedy to, podczas wielu debat polityczno-ekonomicznych zwracano szczególną uwagę na wpływ globalizacji oraz rosnącego wolumenu konsumpcji i produkcji na czynniki środowiskowo-społeczne. Dodatkowo w tym samym okresie, krytykowano tradycyjną ekonomię za utożsamianie racjonalności zachowania konsumenta ze standardowo postrzeganą konsumpcją dóbr i usług. Zwolennicy teorii racjonalnego wyboru skłaniają się do uwzględniania w ekono-

¹ E. Charkiwicz , S. van Benmekom, A. Young, *Transitions to sustainable production and consumption, concepts, policies and actions*, Shakeer publishing BV, Maastricht 2009, s. 1.

mii zmian światopoglądowych konsumentów, które wpływają na równowagę konsumpcji dóbr pochodzących z trzech głównych dziedzin życia: społecznej, ekonomicznej i środowiskowej. Wraz z rozwojem myśli o zrównoważonym rozwoju, te trzy dziedziny – społeczeństwo, gospodarka i środowisko naturalne, stały się głównymi filarami powstałej później teorii.

Przeglądając liczne publikacje na temat ZR można napotkać wiele definicji tego pojęcia². Niestety naukowcy z różnych dziedzin nie mogą dojść do konsensusu i jednoznacznie określić definicji tego pojęcia. Podobny problem dotyczy odpowiedniego tłumaczenia angielskiego słowa „sustainable” na język polski. Według niektórych badaczy powinno ono być rozumiane jako zrównoważenie, według innych bardziej odpowiednie byłoby użycie słów „trwały” lub „samopodtrzymujący się”. Aby pominąć zbędne dywagacje na temat poprawności rozmaitych definicji ZR, na użytek tego opracowania przyjmuje się najbardziej popularną definicję ZR, stworzoną przez A.O. Brundtland w raporcie „Nasza wspólna przyszłość”, przedstawionym Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju w 1987 r. w Oslo. Według tej definicji, za zrównoważony rozwój uznaje się rozwój, w którym: „trwałość wzrostu oznacza, że potrzeby teraźniejsze nie są zaspokajane kosztem zmniejszania możliwości przyszłych generacji do zaspokajania swych potrzeb. Trwałość i samopodtrzymywanie się wzrostu implikuje nie tylko krótkookresową, ale również międzygeneracyjną sprawiedliwość”³.

Przyjmując taką definicję ZR można wyznaczyć jego główne cele jako⁴:

- doprowadzenie do równowagi między zasobami społecznymi, ekonomicznymi i naturalnymi,
- zachowanie odpowiedniego poziomu zasobów przyrodniczych dla przyszłych pokoleń⁵,
- zachowanie sprawiedliwości międzygeneracyjnej,

² T. Borys, *Wąskie i szerokie interpretacje zrównoważonego rozwoju oraz konsekwencje wybory*, [w:] A. Papuziński (red.), *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, Wyd. Branta, Bydgoszcz 2005, s. 67–69; K. Piontek, *Koncepcja rozwoju zrównoważonego ekologicznie w procesie transformacji w Polsce*, Kraków 2000 (rozprawa doktorska). Dokumenty ONZ, Our Common Future. Chapter 2: Towards Sustainable Development, Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju, <http://www.un-documents.net/ocf-02.htm>, stan na: 10.12.2010.

³ Dokumenty ONZ, Our Common Future. Chapter 2: Towards Sustainable Development, Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju, <http://www.un-documents.net/ocf-02.htm>, stan na: 10.12.2010.

⁴ B. Fiedor, *Nowa ekonomia instytucjonalna a zrównoważony rozwój*, [w:] *Obszary badań nad trwałym i zrównoważonym rozwojem*, B. Proskrobka (red.), Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białysok, 2007, s. 158–159.

⁵ Odpowiedni poziom środowiska naturalnego oznacza przynajmniej niepogorszoną jakość i ilość zasobów naturalnych.

- zachowanie odpowiedniego poziomu kapitału społecznego, rozumiane go jako psychiczny i fizyczny rozwój ludzkości oraz harmonię człowiek – przyroda i zachowanie świadomości kulturowej konsumentów,
- wzrost dobrobytu w ujęciu społecznym i ekonomicznym.

ZR w teorii ekonomii dobrobytu

Określiwszy definicję i główne cele zrównoważonego rozwoju można rozpocząć jego analizę z punktu widzenia niektórych teorii ekonomicznych. Pierwszą z wybranych teorii jest teoria ekonomii dobrobytu⁶. Teoria ta jest częścią klasycznej szkoły ekonomii, w której zazwyczaj utożsamiano wzrost dobrobytu ekonomicznego ze wzrostem wolumenu wytwarzanych w gospodarce dóbr. Lesefaryści z kolei uznawali, że maksymalny dobrobyt można osiągnąć tylko dzięki wolnorynkowej alokacji dóbr, równoważącej podaż i popyt. W takim ujęciu zrównoważony rozwój można rozpatrywać na dwa sposoby. Z jednej strony ZR może być ekonomicznie nieracjonalny. Dbanie o sprawiedliwość dla przyszłych pokoleń będzie prowadziło do ograniczenia dostępności zasobów naturalnych, co przyczyni się do mniejszej, terażniejszej produkcji dóbr. Mniejsza produkcja będzie oznaczała mniejszą ilość dóbr dostępnych na rynku, co w ujęciu klasycznym, nie doprowadzi do wzrostu dobrobytu. Dodatkowo ograniczenie tych dóbr w długim okresie będzie prowadziło do nierównomiernej dystrybucji zasobów na rynku, co oznacza brak rynkowej równowagi popytu i podaży. Z drugiej strony należy pamiętać, że w obecnych czasach wiadomo już o tym, że mechanizm rynkowy jest zawodny, a częstym zjawiskiem rynkowym jest nadprodukcja dóbr. Oznacza to, że w wielu przypadkach podaż znacznie przewyższa rynkowy popyt. Prawdopodobne jest, że ograniczenia wprowadzone z myślą o racjonalnej gospodarce zasobami naturalnymi, doprowadziłyby do podwyższenia kosztów producentów i w konsekwencji zmniejszyły podaż. Jeżeli zmiany były wystarczające mogłyby doprowadzić do zrównania popytu i podaży, co oznaczałoby dojście do równowagi rynkowej.

Inni przedstawiciele ekonomii dobrobytu odnoszą się do mikroekonomicznych podstaw tej teorii. Przykładowo John Rawls w swojej „Teorii sprawiedliwości” udowadnia, że na dobrobyt społeczny wpływ ma tylko zmiana dobrobytu najgorzej uposażonego konsumenta⁷. W przeciwieństwie do Rawlsa, Nietzsche wiąże dobrobyt społeczny z sytuacją najlepiej uposażonych konsumentów. Antyegalitarna teoria Nietzschego zakłada poprawienie sytuacji

⁶ J.R. Hicks, *Value and Capital*, Clarendon Press, Oxford 1939, s. 40.

⁷ J. Rawls, *A theory of justice*, Harvard University Press, Cambridge 1971, s. 67–80.

konsumentów, którzy mają się lepiej, nawet jeśli w ten sposób pogorszy się sytuację konsumentów gorzej uposażonych. W końcu, jedną z teorii najczęściej pojawiających się w badaniach jest teoria utylitarysty Jeremy'ego Benthama⁸. Według Benthama maksymalizacja dobrobytu społecznego powiązana jest z przydzieleniem zasobów temu konsumentowi, który najbardziej je ceni⁹. Badając zrównoważony rozwój z punktu widzenia tych założeń, można sprawdzać sposób, w jaki środowisko naturalne wpływa na zadowolenie konsumentów z konsumpcji dóbr (zarówno publicznych, jak i prywatnych). Dodatkowo można także postrzegać środowisko jako dobro publiczne lub prywatne. Przykładowo zapotrzebowanie na czystą wodę może być postrzegane jako popyt na czystą wodę w jeziorach lub jako popyt na wodę butelkowaną. Wielu ekonomistów uważa, że środowiskiem, rozumianym jako dobro publiczne, powinno wyłącznie zarządzać państwo i dlatego stan środowiska naturalnego powinno postrzegać się jako problem makroekonomiczny¹⁰.

Ekonomia sektora publicznego

Podjęcie łączące rozważania nad zrównoważeniem popytu i podaży z rozważaniami nad dobrami publicznymi przedstawia ekonomia sektora publicznego. Jej problemy badawcze zauważył już Adam Smith, który nie przewidując ułomności wolnego rynku, optował za ograniczeniem wpływu państwa na gospodarkę¹¹. Z kolei J.M. Keynes przedstawiał inną koncepcję gospodarki, według której państwo powinno interweniować na rynku w celu łagodzenia efektów faz cykli koniunkturalnych. Po 1945 roku zaczęto znów ograniczać rolę państwa w gospodarce, natomiast polityka gospodarcza oraz społeczna zaczęły ponownie nabierać na znaczeniu. Wielu ekonomistów uznaje, że rynek musi współpracować z państwem. Uważa się także, że do zadań ekonomiki sektora publicznego powinno należeć stabilizowanie gospodarki oraz sprawiedliwe społecznie rozdzielanie zasobów i dochodów¹². Takie podejście wydaje się być bliskie niektórym założeniom koncepcji zrównoważonego rozwoju.

⁸ J. Bentham, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1958, s. 102–119.

⁹ Przy założeniu, że żaden konsument nie będzie uprzywilejowany względem innych.

¹⁰ J. Bentham, *ibidem*.

¹¹ A. Smith, *Badania nad naturą przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, PWN, Warszawa 2008, s. 85–123.

¹² J.M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, PWN, Warszawa 2011, s.

Warto zauważyć, że wielu współczesnych ekonomistów, formułując funkcje państwa we współczesnym świecie, podkreśla te funkcje, które można przyrównać do podstawowych założeń zrównoważonego rozwoju. Przykładowo Richard Musgrave wymienia trzy podstawowe funkcje państwa¹³:

- działania stabilizacyjne, w tym zwłaszcza troska o pełne zatrudnienie i niską inflację,
- działania alokacyjne, czyli takie rozdzielanie bezpośrednio lub pośrednio zasobów, które zachęca do podejmowania działań gospodarczo-społecznych,
- sprawiedliwa i efektywna dystrybucja dóbr i usług wśród obywateli.

Porównując funkcje państwa przedstawione przez Musgrave'a do założeń zrównoważonego rozwoju można zauważyć znaczny obszar, na którym te dwa zagadnienia się pokrywają. Zrównoważony rozwój, tak jak i polityka gospodarcza, ma na celu zapewnienie zatrudnienia na poziomie pozwalającym na stabilny i równomierny rozwój społeczny. W swoich założeniach ZR promuje zacieranie różnic między terenami biednymi i bogatymi oraz zmniejszanie różnic ekonomicznych między różnymi warstwami społecznymi. W zakresie alokacji zasobów ZR ma na celu nie tylko sprawiedliwą dystrybucję dóbr, ale także edukację konsumentów. Celem edukacji ekonomiczno-społecznej w zakresie zrównoważonego rozwoju jest przedstawienie problemu ograniczoności i możliwości wyczerpania niektórych dóbr oraz odpowiedzialnego i przemyślanego konsumowania tych dóbr. Dodatkowo zwraca się uwagę konsumentów na sprawiedliwość międzypokoleniową oraz efekty, jakie współczesna nierozważna konsumpcja może przynieść przyszłym pokoleniom.

Inni autorzy, przykładowo J.K. Hausner oraz J. Stiglitz, podkreślają znaczenie państwa, jako podmiotu czuwającego nad prawidłową redystrybucją dóbr i zasobów. Hausner zalicza tę funkcję do najbardziej aktywnych działań w zakresie tworzenia warunków dla sprawiedliwości społecznej¹⁴. Dodatkowo funkcja alokacji zasobów jest postrzegana jako sposób na przeciwdziałanie skutkom nieprawidłowości rynkowych. Jak zauważa Stiglitz, ułomności rynkowe w zakresie złej alokacji zasobów, prowadzą często do kolejnych komplikacji rynkowych. Wśród najważniejszych efektów opisanych przez Stiglitzą można wymienić¹⁵:

- niezainteresowanie prywatnych przedsiębiorców wytwarzaniem dóbr publicznych,

¹³ K. Górka, B. Poskrobko, *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, PWE, Warszawa 2001, s. 189.

¹⁴ J. Hauser, M. Dobrowolska, *Sektor publiczny we współczesnej gospodarce rynkowej*, AE, Kraków 2001, s. 13.

¹⁵ J.E. Stiglitz, *Ekonomia sektora publicznego*, PWN, Warszawa 2006, s. 99.

- nierówności społeczne w zakresie uzyskiwanych dochodów prowadzące do nierównomiernego dobrobytu,
- ograniczenie konkurencji na rynku,
- powstawanie dodatkowych negatywnych efektów zewnętrznych.

Szczególną uwagę należy poświęcić efektom zewnętrznym (ang. *externalities*), które powstają na skutek działalności przedsiębiorstw i konsumentów, którzy wywierają wpływ na innych uczestników gospodarki. Wielu ekonomistów podkreśla, że zanieczyszczenie środowiska jest jednym z najbardziej widocznych efektów działania przedsiębiorstw. Dodatkowo zanieczyszczenie środowiska jest nie tylko efektem działalności gospodarczej, ale także przyczyną powstawania kolejnych kosztów związanych z funkcjonowaniem w zartutym środowisku. Jednak nie tylko zanieczyszczenie środowiska może być negatywnym efektem zewnętrznym. Innym przykładem negatywnych kosztów zewnętrznych może być nadmierne wykorzystanie zasobów naturalnych, które prowadzi do nadprodukcji. Nadprodukcja jest z kolei przyczyną nadwyżki podaży nad popytem, co prowadzi do braku społecznej efektywności rynku. W tym miejscu należy podkreślić, że podobne wnioski przedstawiono wcześniej w tym artykule¹⁶.

Wraz z rozwojem techniki i wzrostem świadomości ludności zwiększa się odpowiedzialność państwa za środowisko naturalne. Zanieczyszczenie środowiska oraz nieefektywne wykorzystanie zasobów naturalnych są wynikiem postępu technicznego. Z kolei wzrost techniki przyczynia się do postępu społecznego oraz wzrostu poziomu wiedzy i świadomości ludności. W ten sposób ludzie zaczynają wymagać od przedsiębiorstw i państwa co raz większej ilości środków zapobiegających negatywnym efektom środowiskowym. Państwo może ograniczać te efekty na dwóch poziomach: prywatnym, dotyczącym pojedynczych uczestników rynku oraz publicznym. Do metod prywatnych zaliczamy m.in. internalizację kosztów w przedsiębiorstwach. Uwzględnianie kosztów korzystania ze środowiska (i jego zanieczyszczania) w rachunku kosztów nazywa się najczęściej podatkiem Pigou¹⁷. Dodatkowo Stiglitz dowodzi, że istnieją inne prywatne sposoby ograniczania negatywnych kosztów zewnętrznych. Jako przykład podaje tworzenie zbiorowości społecznych działających na zasadzie dużych jednostek gospodarczych. Jednostki takie (Stiglitz podaje za przykład osiedle domków jednorodzinnych) mogą efektywnie zarządzać kosztami i ograniczać negatywne efekty¹⁸.

Problem powstaje, kiedy podmioty prywatne mają do czynienia z dobrami publicznymi. Prawo równomiernego użytkowania dóbr publicznych mają

¹⁶ *Ibidem*, s. 190.

¹⁷ J.E. Stiglitz, *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2004, s. 42.

¹⁸ J.E. Stiglitz, *Ekonomia...*, s. 191.

wszyscy obywatele danego kraju, co ogranicza prawa jednostek do zarządzania dobrami publicznymi. Istnieje jednak ogólnospołeczna zgoda na zarządzanie dobrami publicznymi przez instytucje państwowe. Dlatego też państwo wypracowało dwa sposoby ograniczania zewnętrznych kosztów użytkowania dóbr publicznych. Pierwszy sposób to środki pośrednie, do których zalicza się działania oparte na mechanizmach rynkowych. Podstawowymi narzędziami w tym zakresie są: opłaty środowiskowe, subsydia, podatki środowiskowe lub zezwolenia na określoną wielkość emisji zanieczyszczeń. Do drugiej grupy środków bezpośrednich zalicza się nakazy likwidacji zanieczyszczeń najbardziej niebezpiecznych, zakazy stosowania toksyn czy zezwolenia na emisję. Przyglądając się działaniom wielu państw, a także Unii Europejskiej, można dostrzec ogromny zakres działań sektora publicznego w zakresie polityki zrównoważonego rozwoju. Łącząc teorię z obserwowaną praktyką można śmiało stwierdzić, że ekonomia sektora publicznego, przy szczególnym nacisku społecznym, jest teorią odpowiadającą wymogom zrównoważonego rozwoju oraz dostarcza wielu narzędzi niezbędnych do wdrażania i osiągnięcia założeń ZR.

Ciekawym zagadnieniem z ekonomii sektora publicznego jest społeczna analiza kosztów i korzyści. Zazwyczaj analiza kosztów i korzyści kojarzy się z rachunkiem stosowanym przez przedsiębiorcę przed wdrożeniem nowej inwestycji. Przedsiębiorcy, zainteresowani głównie czerpaniem zysków i bezpośrednimi efektami, rzadko kiedy uwzględniają w rachunku kosztów efekty społeczne czy środowiskowe. Jednak już u przedsiębiorców korzystających z subsydiowania inwestycji można doszukać się pogłębionych analiz tych zagadnień. Z kolei na poziomie państwa, które rozdysponowuje wspólne pieniądze wszystkich podatników, zarówno wszelkie analizy elementów społecznych, jak i makroekonomicznych są niezbędne do prawidłowego ich wydatkowania. Najważniejszymi sferami, w których państwo powinno prowadzić społeczną analizę kosztów i korzyści działalności są takie obszary jak dotacje unijne i ich przeznaczenie, inwestycje infrastrukturalne oraz długookresowe i kapitałochłonne działania¹⁹. Analiza społeczna jest ważna dlatego, że zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju nada się nie tylko potencjalne korzyści z projektu, ale także szerokie oddziaływanie tego projektu na otoczenie oraz interesariuszy. Analiza społeczna w ekonomii sektora publicznego różni się od zwyczajnej ekonomicznej analizy korzyści i kosztów, ponieważ pozwala na określenie wartości dóbr, które nie posiadają swojej ceny rynkowej. Aby jednoznacznie przedstawić wartość takich dóbr stosuje się

¹⁹ K. Górka, *Rozwój zrównoważony w ekonomii sektora publicznego*, [w:] *Obszary badań nad trwałym i zrównoważonym rozwojem*, B. Poskrobka (red.), Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2007, s. 192–194.

tzw. cenę dualną (lub społeczną), która przedstawia wypadkową krańcowych korzyści z krańcowymi kosztami społecznymi. Często praktyką jest wykorzystywanie tej metody do analizy pozapieniężnych nakładów i efektów projektów. Do takich nakładów najczęściej zalicza się cenione społecznie wartości niematerialne, takie jak: wartość życia, wartość zaoszczędzonego czasu oraz wartość zasobów naturalnych. Ciekawym aspektem społecznego rachunku kosztów i korzyści jest także poziom uwzględnianej stopy procentowej. Jak powszechnie wiadomo, przedsiębiorstwa w ocenie ekonomicznej korzystają z bankowej stopy oprocentowania kredytu. Natomiast przy ocenie projektów publicznych, szczególnie tych związanych z ochroną środowiska, uwzględnia się dużo niższą stopę wyliczoną na podstawie wielu wskaźników. Przykładowo w Unii Europejskiej poziom tej stopy przy inwestycjach w środowisko waha się między 3 a 5%, w USA zaś wynosi 5–7%²⁰.

Ekonomia postkeynesowska

Kolejną szkołą w ekonomii, której założenia także wiążą zrównoważony rozwój i działania państwa jest ekonomia postkeynesowska. Postkeynesizm powstał na początku lat 70. XX w. w USA²¹. Warto podkreślić, że obie szkoły – angielska i amerykańska, są bardzo zróżnicowane pod względem poglądów ekonomicznych, w szczególności dotyczących teorii wzrostu gospodarczego, rynkowego kształtowania cen oraz metodologii działań badawczych²². Jednak pomimo licznych rozbieżności między szkołami, można zakreślić szerokie pole ich wspólnych zainteresowań. Najbardziej standardowymi dla obu szkół tematami badawczymi są²³:

- teoria cen,
- teoria wzrostu gospodarczego (szczególnie ujęcie endogeniczne),
- zdolności produkcyjne i produkcja,
- bezrobocie i zatrudnienie w gospodarce,
- konsumpcja,
- bezpieczeństwo społeczne,
- wydatki publiczne,
- teoria dystrybucji,
- teoria akumulacji,

²⁰ *Ibidem*, s. 160–162.

²¹ Za dwie szkoły, które utworzyły ekonomię postkeynesowską uważa się szkołę Cambridge (Cambridge University) oraz szkołę amerykańską z uniwersytetu w Tennessee.

²² L. Pasinetti, *The Cambridge school of keynesian economics*, „Cambridge Journal of Economics”, vol. 29 no. 6.

²³ *Ibidem*.

– teoria pieniądza.

Postkeynesiści koncentrują swoje badania na makroekonomicznych agregatach, czynnikach monetarnych i finansowych oraz analizie funkcyjnej. Takie kompleksowe podejście do problemów makroekonomicznych jest efektem założeń o niestabilności gospodarki oraz mechanizmu rynkowego. Postkeynesiści uważają także, że państwo powinno interweniować na rynku, a także regulować takie kwestie jak bezpieczeństwo socjalne, informacja oraz infrastruktura społeczna. Jednocześnie szkoła postkeynesowska zajmuje się krótkookresowym wzrostem gospodarczym, włączając w to działania w zakresie krótkookresowej polityki społecznej.

Choć większość z założeń postkeynesistów jest bliska założeniom zrównoważonego rozwoju, to podkreśla się nikły wkład tej szkoły do kategorii zrównoważonego rozwoju. Postkeynesiści tłumaczą to tym, że w ich ujęciu raczej rozważa się trwałość rozwoju ekonomicznego i społecznego bez ujmowania kwestii środowiskowych. Dodatkowo, zrównoważona gospodarka dobrami naturalnymi jest postrzegana przez nich jako czynnik ograniczający możliwość rozwoju ekonomicznego. Tym samym udowadniają oni, że hamowanie jednego filaru teorii (w tym wypadku ekonomicznego) poprzez poprawę stanu drugiego (środowiskowego) zaprzecza teorii równoważenia²⁴.

Inne zarzuty postkeynesistów, co do polityki zrównoważonego rozwoju przedstawia Ch. Greenhalgh, pisząc, że „ekonomia wolnorynkowa musi być przeciwna zaspokajaniu podstawowych potrzeb biedniejszych konsumentów”²⁵. Argumentami potwierdzającymi te zarzuty, to według Greenhalgha brak mechanizmów, które byłyby w stanie kształtować odpowiednie ceny rynkowe nieodnawialnych zasobów naturalnych oraz dążenie do oszczędzania czasu przez jednostki. Mając do wyboru technologie oszczędzające czas pracy (lub czas produkcji dóbr), a technologie oszczędzające zasoby naturalne, zarówno pojedynczy konsumenci, jak i większe jednostki gospodarcze zdecydują się na wybór tych pierwszych. Głównym powodem takiego wyboru jest czas, w którym odczuwa się wymierne efekty podjętych decyzji. Innymi słowy, według postkeynesistów, konsument odczuje zanieczyszczenia środowiska w mniejszym stopniu niż wydłużenie czasu pracy.

Niektórzy ekonomiści (np. Forstarer) udowadniają, że dla rozwoju relacji ekonomiczno-środowiskowych korzystne byłoby połączenie ekonomii postkeynesowskiej z ekonomią instytucjonalną. Przykładem takiego połączenia może być analiza instrumentalno-funkcjonalna przedstawiona przez A. Lowe’a

²⁴ A. Mearman, *Why have post-Keynesian had little to say on the economics of the environment?*, „International Journal of Environment, Workplace and Employment”, vol. 1, no. 2.

²⁵ C. Greenhalgh, *Why does market capitalism fail to deliver a sustainable environment and greater equality of incomes?*, „Cambridge Journal of Economics”, vol. 29, no. 6.

i A. Lerner²⁶. Analiza instrumentalno-funkcjonalna przedstawia na nowo proces planowania inwestycji publicznych z uwzględnieniem warunków środowiskowych. Według tych dwóch badaczy działania rządu w zakresie polityki gospodarczej oraz społecznej mogą wpływać pozytywnie na politykę ekologiczną. Lowe i Lerner za przykład podają roboty publiczne, które z jednej strony mogą obniżyć koszty społeczno-ekologiczne (np. zatrudnienie skazanych przy pracach w lasach państwowych), a jednocześnie mogą podnosić produktywność i sprzyjać rozwojowi infrastruktury technicznej (zwiększenie zatrudnienia oraz zapotrzebowania na technologię). Inne przykłady podane przez Lowe'a i Lerner to promowanie zatrudnienia zgodnego z trwałością ekologiczną (prowadzenie recydingu, oczyszczalni, monitoringu środowiskowego itp.) oraz ekologiczna reforma podatkowa. Według tych dwóch ekonomistów, takie podejście powinno przybliżyć postkeynesistów do ekonomii zrównoważonego rozwoju poprzez określenie obszaru wspólnego dla rozwoju społecznego, wzrostu gospodarczego i ochrony środowiska²⁷.

Podsumowanie

W ekonomii istnieje wiele szkół i według założeń każdej z nich można by analizować zalety i wady zrównoważonego rozwoju. Wybranie omówionych powyżej teorii było związane głównie z czasem ich rozkwitu i wzrostu popularności, które nakładały się na powstanie idei zrównoważonego rozwoju. Poprzez analizę wybranych aspektów ZR w świetle ekonomii dobrobytu, ekonomii sektora publicznego oraz postkeynesizmu artykuł ten miał na celu pokazanie wad i zalet ZR z punktu widzenia ekonomistów. Można zauważyć, że przedstawiciele ekonomii sektora publicznego w wielu punktach zgadzają się z ideą zrównoważonego rozwoju i są skłonni do aplikowania tych idei do rzeczywistości gospodarczej. Przedstawiciele ekonomii dobrobytu, klasycy czy też bardziej współcześni, przedstawiają różne stanowiska. Według nich, zrównoważony rozwój może z jednej strony przyczynić się do polepszenia warunków życia, a z drugiej strony może stać się hamulcem rozwoju gospodarczego. Mogłoby się wydawać, że najbardziej z polityką ZR będą się zgadzali postkeynesiści, jednak w rzeczywistości przedstawiciele tej szkoły odcinają się od założeń tej polityki. Może to być związane z faktem, że postkeynesiści chcą ugruntować swoją pozycję na polu ekonomii i nie postrzegają środowiska naturalnego jako czynnika równie ważnego jak mechani-

²⁶ M. Forester, *An institutional Post Keynesian methodology of economic policy with an application to full employment*, University of Missouri, Kansas City, „Working Paper” No 18, 2004.

²⁷ *Ibidem*.

zmy rynkowe i społeczne. Może to być także wynikiem zwątpienia w ideę zrównoważonego rozwoju i jej wpływu na losy społeczeństw i gospodarek na całym świecie. Trudno jest orzec, która szkoła przedstawia najbardziej słuszne przekonania, ponieważ wciąż brakuje dokładnych badań nad powiązaniem trzech czynników życia ludzkiego – gospodarki, społeczeństwa i środowiska naturalnego. I choć każda ze szkół przedstawia swoje racje i udowadnia błędne założenia innych, to bez pogłębiania badań, jedynie czas pokaże, która z nich ma rację, a która jest w błędzie.

Bibliografia

- Bentham J., *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Kraków 1958.
- Charkiwicz, Benmekom S., Young A., *Transitions to sustainable production and consumption, concepts, policies and actions*, Shakeer publishing BV, Maastricht 2009.
- Dokumenty ONZ, Our Common Future. Chapter 2: Towards Sustainable Development, Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju, <http://www.un-documents.net/ocf-02.htm>, stan na: 10.12.2010.
- Fiedor B., *Nowa ekonomia instytucjonalna a zrównoważony rozwój*, [w:] *Obszary badań nad trwałym i zrównoważonym rozwojem*, B. Proskrobka (red.), Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok, 2007.
- Forester M., *An institutional Post Keynesian methodology of economic policy with an application to full employment*, University of Missouri, Kansas City, „Working Paper” 2004, No 18.
- Górka K., Proskrobka B., *Ochrona środowiska. Problemy społeczne, ekonomiczne i prawne*, PWE, Warszawa 2001.
- Górka K., *Rozwój zrównoważony w ekonomii sektora publicznego*, [w:] *Obszary badań nad trwałym i zrównoważonym rozwojem*, B. Proskrobka (red.), Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2007.
- Greenhalgh C., *Why does market capitalism fail to deliver a sustainable environment and greater equality of incomes?*, „Cambridge Journal of Economics”, vol. 29, No 6.
- Hauser J., Dobrowolska M., *Sektor publiczny we współczesnej gospodarce rynkowej*, AE, Kraków 2001.
- Hicks J.R., *Value and Capital*, Clarendon Press, Oxford 1939.
- Keynes J.M., *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*, PWN, Warszawa 2011.
- Mearman A., *Why have post-Keynesian had little to say on the economics of the environment?*, International Journal of Environment, „Workplace and Employment”, vol. 1, No 2.
- Papuziński A. (red.), *Zrównoważony rozwój. Od utopii do praw człowieka*, Wyd. Branta, Bydgoszcz 2005.
- Proskrobka B. (red.), *Obszary badań nad trwałym i zrównoważonym rozwojem*, Wyd. Ekonomia i Środowisko, Białystok 2007.
- Pasinetti L., *The Cambridge school of keynesian economics*, „Cambridge Journal of Economics”, vol. 29, No 6.

- Piontek B., *Koncepcja rozwoju zrównoważonego ekologicznie w procesie transformacji w Polsce*, Kraków 2000 (rozprawa doktorska).
- Rawls J., *A theory of justice*, Harvard University Press, Cambridge 1971.
- Rogall H., *Ekonomia Zrównoważonego Rozwoju – teoria i praktyka*, Wyd. Zysk i ska, Poznań 2010.
- Smith A., *Badania nad naturą przyczynami bogactwa narodów*, t. 1, PWN, Warszawa 2008.
- Stiglitz J.E., *Globalizacja*, PWN, Warszawa 2004.
- Stiglitz J.E., *Ekonomia sektora publicznego*, PWN, Warszawa 2006.

Summary

Since 1987, sustainable development has become one of the most important economic issues. Although, there remains much controversy about the main assumptions and definition of the issues, the politicians and economists in their own way implement sustainable development policy to the economies all around the world. This article analyzes the SD in the perspective of such schools, as the economics of welfare, public economics and post-Keynesian economy.